

Kartka z kalendarza: 8 marca Dzień Kobiet

8 marca ulice we wszystkich miastach i miasteczkach Polski toną w różach, tulipanach, goździkach... Zaaferowani Panowie spieszą z życzeniami do dam swoich serc – żon, narzeczonych, mam, babć... 8 przypada Dzień Kobiet – choć tradycja ta wydaje się być odkryciem czasów współczesnych, to w rzeczywistości jedno z najstarszych świąt na świecie, kultywowane od wieków. Kobiety miały swoje święto na długo zanim – o ironio losu – wywalczyły sobie prawo do równego traktowania w świecie polityki, biznesu, bycia w ogóle...

Historia obchodów dnia kobiet zrodziła się nad Morzem Śródziemnym tysiące lat temu p.n.e w starożytnym Rzymie – kolebce współczesnej cywilizacji. Obchodzono wówczas Matronalia, podczas których mężczyźni obdarowywali prezentami damy swojego serca, które świętowały czcząc Westę: boginię domowego ogniska. Święto kobiet obchodzono także w starożytnej Grecji – przed jesiennymi siewami.

Na przełomie wieków z lokalnego, sprowadzonego do symbolicznego aktu, dzień ten w okresie nowożytnym – erze postępu, nabiera szczególnego znaczenia. Święto od początku swojej historii związane jest z ruchem robotniczym kobiet walczących o prawa – do głosowania, o godziwą zapłatę, o możliwość udziału w życiu społeczno – kulturowym swoich krajów. Ruchy te przybrały na sile zwłaszcza w Ameryce Północnej oraz Europie. Droga do sukcesu była trudna i żmudna. Ósmego marca 1908 r. robotnice tyrające od rana do nocy za marny grosz w jednej z nowojorskich fabryk postanowiły się upomnieć o poważne traktowanie. Zastrajkowały. Chciały godnych warunków pracy i prawa wyborczego. Tego dnia wówczas ulicami miasta przeszedł pochód 15 000 tys. zdeterminowanych kobiet. Dwa lata po tym wydarzeniu, 28 sierpnia 1910 roku Międzynarodówka Socjalistyczna w Kopenhadze zainicjowała powołanie Międzynarodowego Dnia Kobiet jako wyraz poparcia dla dalszego krzewienia idei praw kobiet. W konferencji udział wzięło ponad 100 uczestniczek z 17 krajów, w tym trzy kobiety po raz pierwszy wybrane do Parlamentu Fińskiego.

Idea obchodów Dnia Kobiet stopniowo zyskiwała międzynarodowe uznanie. Święto pojawiło się w kalendarzu austriackim, duńskim, niemieckim czy rosyjskim, z kolei dziś – w większości krajów jest oficjalnym świętem. Do Polski obchody dnia kobiet dotarły po drugiej wojnie światowej, w krótkim czasie urosło do rangi państwowego święta. Centralne obchody dnia kobiet zniknęły w 1993r., definitywnie zniesione przez rząd Hanny Suchockiej.

Dziś święto postrzegane jest jako jedno z najradośniejszych dni w marcowym kalendarzu i niewiele osób zdaje sobie sprawę, że okoliczności jego ustanowienia powiewają dramaturgią. Niestety nawet dziś, w dobie XXI wieku, hołubiącego się ogromnym postępem cywilizacyjnym, nie we wszystkich zakątkach świata prawa kobiet są szanowane. Ludzkość nie uporała się z problemem łamania praw człowieka ze względu nie tylko na płeć. Dopóki przemoc i brutalność będzie usprawiedliwiana religią, kulturą czy ideologią – niewinne osoby będą cierpieć. Tylko dlatego, że są kobietami.

PS. Na koniec mała ciekawostka – w regionie Puszczy Białowieskiej Dzień Kobiet obchodzony jest dwukrotnie – w prawosławnym kalendarzu liturgicznym dzień kobiet przypada w drugą niedzielę po Wielkanocy – w tym roku 15 maja. Wówczas cerkiew wspomina niewiasty, które przysły do grobu Chrystusa, by namaścić jego ciało. Tego dnia kobiety ucztowały i bawiły się przy ognisku całą noc.

Katarzyna Nikołajuk